

DOUGLAS MAO, REBECCA L. WALKOWITZ

Nowe studia modernistyczne

1. Rozszerzający się modernizm

W naszym wprowadzeniu do książki *Bad Modernisms* naszkicowaliśmy początki nowych studiów modernistycznych, które narodziły się w (lub około) roku 1999 wraz z powstaniem Modernist Studies Association (MSA) i jego corocznych konferencji; wraz z powołaniem nowego, pasjonującego forum wymiany myśli w czasopismach „Modernism/Modernity” i (później) „Modernist Cultures”; a także wraz z publikacją książek, antologii i artykułów, które wprowadziły studia modernistyczne na nowe ścieżki metodologiczne. Gdy robiliśmy ten przegląd, naszą uwagę skupiliśmy przede wszystkim na próbie usytuowania tych wydarzeń w szerszej historii krytycznej modernizmu w sztuce. W niniejszym sprawozdaniu chcemy bliżej przyjrzeć się kilku niedawnym zmianom, które mogą okazać się znaczące dla teraźniejszości i najbliższej przyszłości badań nad literaturą modernistyczną. Empiryczna podstawa tych obserwacji (która z pewnością daleka jest od naukowej) opiera się w części na naszym niedawnym zaangażowaniu w prace jednej z komisji Modernist Studies Association przyznającej nagrody za książki (Walkowitz w 2005, Mao w 2006 r.). W ten sposób mogliśmy zapoznać się z dziesiątkami ostatnio wydanych w tej dziedzinie pozycji.

Gdyby szukać jednego terminu określającego przemiany w studiach nad literaturą modernistyczną w ciągu ostatnich dwóch dziesięcioleci, można co najwyżej wskazać na **rozszerzenie się** tych studiów. Sytuacja nie jest tu zupełnie wyjątkowa: wszystkie obszary badań literackich zorientowane na opis poszczególnych epok poszerzyły swój zakres, zarówno jeśli chodzi o wymiar czasowy czy przestrzenny, jak i o wertykalny. W miarę jak naukowcy prześcigają się w kwestionowaniu sztywnych granic poszczególnych epok, okresy – jak się wydaje – w sposób nieunikniony zaczynają się wydłużać (wystarczy wspomnieć

o „długim wieku XIX” czy „wieku imperium”). Tymczasem badania polityki, historycznej doniosłości i estetycznej wartości skupione wyłącznie na literaturze Europy i Ameryki Północnej stały się impulsem do rozważań (na północnoamerykańskich uczelniach) nad tekstami powstałymi w innych częściach świata lub w słabo dotąd znanych enklawach tych uprzywilejowanych obszarów. Oprócz owych rozszerzeń czasowych i przestrzennych mieliśmy także do czynienia z czymś, co nazywamy tu poszerzeniem wertykalnym – w ramach którego dość ostre granice między sztuką wysoką i popularnymi formami kultury zostały ponownie zrewidowane, kanony zostały poddane wszechstronnej krytyce i rekonfiguracji, dzieła członków marginalizowanych grup społecznych doczekały się świeżego spojrzenia, a badania naukowe zostały w większym stopniu rozciągnięte na kwestie wytwarzania, rozpowszechniania i recepcji.

Rozszerzenie czasowe z pewnością odegrało dużą rolę w badaniu modernizmu literackiego: zakres studiów modernistycznych rozciąga się obecnie – czasem tendencyjnie, aczkolwiek często w sposób uzasadniony – od połowy wieku XIX daleko za połowę wieku XX, ale obejmuje również okres podstawowy od około 1890 do 1945 r. Jednak rozszerzenia przestrzenne i wertykalne były jeszcze większej wagi. Ekspansja przestrzenna skłoniła uczonych nie tylko do zajęcia się pracami powstałymi na przykład w Azji i Australii, jak to się dzieje obecnie, ale także do podjęcia badań złożonych przedsięwzięć intelektualnych i gospodarczych na przykład pomiędzy Europą, Afryką, Stanami Zjednoczonymi i Karaibami. W połączeniu z rozszerzeniem czasowym, rozszerzenie przestrzenne doprowadziło do bardzo owocnego przemyślenia relacji między podstawowymi terminami: „modernizmem” [*modernism*], „modernizacją” [*modernization*] i „nowoczesnością” [*modernity*]. Tymczasem wertykalna rekonfiguracja oddziaływała na badania modernistyczne jak na żadną inną opartą na wymiarze czasowym dziedzinę – niczym czynnik wywrotowy, skoro „modernizm” przez wiele lat był rozumiany dosłownie: jako ruch tworzony przez i dla pewnego rodzaju wyżyn (wykształconych), w kontraście do osadzonych na przeciwległym biegunie swego rodzaju nizin (mas – postrzeganych jako wykorzystywane przez „kulturę industrialną”, doskonale niezwiązanych z elitarnym egocentryzmem, czy też po prostu czekających na edukację, która zaowocowałaby zjednoczeniem rozumnego społeczeństwa).

Oczywiście, te trzy aspekty rozszerzenia – czasowy, przestrzenny oraz wertykalny – często się pokrywają. Uczeni przekonują, że modernizm jawi się jako bardziej globalna tendencja, jeśli rozciągnąć okres historyczny do końca wieku XX, a także nawet

do początków wieku XVII. Ci, którzy uważają, że poznanie dzieła literatury oznacza badanie jego kolejnych wydań i tłumaczeń, łatwiej też dostrzegą przynależność do więcej niż tylko jednego momentu historycznego i więcej niż jednego miejsca. Historycy literatury wykazują, jak skierowanie uwagi na ciągłość czasu lub jej brak oraz na przestrzeń przekształca nasze wyobrażenia o tym, co jest uważane za twórczość literacką i zaangażowanych w nią aktorów, współtwórców i media. W kolejnych częściach szkicu skupimy się na dwóch kierunkach rozwoju w badaniach literatury modernistycznej: kierunku związanym szczególnie z osią przestrzenną zachodzących zmian oraz związanym z osią wartościową. Czynimy to jednak ze świadomością, że zmiany te z natury nie ograniczają się do pojedynczej osi.

Tych dwóch kierunków, które stawiamy tu w centrum naszych zainteresowań, w żaden sposób nie należy traktować jako perspektywy jutra dziedziny. Wręcz przeciwnie, pytania dotyczące postaci literackiej, wewnątrzliterackiego wpływu, narratologii, afektu, płci, seksualności, rasy, psychoanalizy, nauki etc. nadal stanowią siłę napędową ważnych naukowych wysiłków. Stąd równie dobrze można tu wybrać inne jeszcze kierunki analizy. Chcemy również wyjaśnić, szczególnie tym, którzy nie są specjalistami w tej dziedzinie, że dwa rozważane tutaj kierunki rozwoju nie są przez badaczy modernizmu traktowane z równą uwagą. Zwiększony nacisk, jaki kładzie się na czynnik transnarodowej wymiany, jest powszechnie postrzegany jako siła sprawcza i na pewno pozostanie nią przez wiele lat. Mniej miejsca w publikacjach poświęca się natomiast retoryce mass mediów, która – jak do tej pory – nie została wyraźnie dostrzeżona. Dlatego może się okazać, że nie będzie podstawową linią głównych tendencji, ale tylko chwilową konwergencją – choć szalenie pouczającą, to jednak obecną jedynie w indywidualnych projektach naukowych.

2. Zwrot transnarodowy

Bez wątplenia studia modernistyczne są w fazie zwrotu transnarodowego. W związku z tym zrodziły się co najmniej trzy rodzaje nowych kierunków badań w tej dziedzinie: badania, które poszerzają archiwum modernistyczne, opowiadając się za włączeniem weń różnych tradycji alternatywnych¹, badania sprzyjające

¹ Zob.: P. Brooker, A. Thacker, *Geographies of Modernism: Literatures, Cultures, Spaces*, London 2005; *Geomodernisms: Race, Modernism, Modernity*, red. L. Doyle, L. Winkiel, Bloomington 2005 (tu szczególnie artykuły Chang, Doyle i Winkiel); S. S. Friedman, *Periodizing Modernism: Postcolonial Modernities and*

przyznaniu prymarnego miejsca w formowaniu się sztuki modernistycznej międzynarodowemu obiegowi i tłumaczeniu², a także badania, które analizują, w jaki sposób modernści konfrontowali się z imperializmem, jakie było ich zaangażowanie w projekty antykolonialne oraz jak zaprojektowali nowe modele międzynarodowej wspólnoty³.

Oczywiście kojarzenie modernizmu ze środowiskiem „wynażników i emigrantów” nie jest niczym nowym (by przywołać tytuł wpływowej książki Terry’ego Eagletona z 1970 r.). Uczni spod znaku transnarodowego modernizmu podzielają antyzaściankowe nastawienie wcześniejszej tradycji naukowej, jednocześnie odzegnując się od idei starego międzynarodowego modernizmu na wiele godnych uwagi sposobów. Z jednej strony ich praca często ma na celu uczynienie modernizmu mniej eurocentrycznym przez włączenie go w twórczość literacką spoza Europy Zachodniej i Stanów Zjednoczonych czy skupienie uwagi na niej. Z drugiej strony ich dociekania zazębiają się z teorią postkolonialną i koncentrują się na związkach spraw kultury, polityki i ekonomii. Podkreśla się również raczej różnorodność tych relacji w ramach i poprzez narodowe terytoria niż – jak to ujął Jahan Ramazani – „uniwersum odartych z przynależności narodowej i rasowej form i dyskursów”⁴.

the Space/Time Borders of Modernist Studies, „Modernism/Modernity” 2006, nr 13, 425–444; *Alternative Modernities*, red. D. Parameshwar Gaonkar, Durham 2001; P. Joshi, *In Another Country: Colonialism, Culture, and the English Novel in India*, New York 2002.

² Por.: B.H. Edwards, *The Practice of Diaspora: Literature, Translation, and the Rise of Black Internationalism*, Cambridge 2003; E. Hayot, *Modernisms’ Chinas*, „Modern Chinese Literature and Culture” 2006, nr 1, s. 1–7; P. Lewis, *Modernism, Nationalism, and the Novel*, Cambridge 2000; M. Puchner, *Poetry of the Revolution: Marx, Manifestos, and the Avant-Gardes*, Princeton 2006; I.R. Santos, *Atlantic Poets: Fernando Pessoa’s Turn in Anglo-American Modernism*, Hanover 2003; L. Schoenbach, *Le Pragmatisme*, Conf. of the Soc. for the Study of Narrative Lit. (Washington 2006); S.G. Yao, *Translation and the Languages of Modernism: Gender, Politics, Language*, New York 2002.

³ Por.: R. Begam, M. Moses, *Modernism and Colonialism: British and Irish Literature, 1899–1939*, Durham 2007; J. Berman, *Modernism, Cosmopolitanism, and the Politics of Community*, Cambridge 2001; E. Boehmer, *Empire, the National, and the Postcolonial, 1890–1920: Resistance in Interaction*, Oxford 2002; *Modernism and Empire*, red. H.J. Booth, N. Rigby, Manchester 2000; N. Brown, *Utopian Generations*, Princeton 2005; M. Cuddy-Keane, *Modernism, Geopolitics, Globalization*, „Modernism/Modernity” 2003, nr 10, s. 539–558; Ch.W. Pollard, *New World Modernisms: T.S. Eliot, Derek Walcott, and Kamau Brathwaite*, Charlottesville 2004; J. Ramazani, *Modernist Bricolage, Postcolonial Hybridity*, „Modernism/Modernity” 2006, nr 13, s. 445–464; R.L. Walkowitz, *Cosmopolitan Style: Modernism beyond the Nation*, New York 2006.

⁴ J. Ramazani, *Transnational Poetics*, „American Literary History” 2006, nr 18, s. 350.

Wiele przykładów różnorodności obszarów modernizmu można znaleźć w specjalnym wydaniu „Modernism/Modernity” z września 2006 r., zatytułowanym *Modernism and Transnationalisms*, w antologii *Crowds*⁵, która obejmuje obszary takich języków jak sanskryt, japoński, hebrajski, chiński i węgierski (oraz angielski, włoski, francuski i niemiecki), a także ich semantyczne historie współczesnego tłumy, również w zbiorze *Geomodernisms* Laury Doyle i Laury Winkiel, który pokazuje, że sztuka modernistyczna czerpie inspiracje z Brazylii, Libanu, Indii i Tajwanu, a nawet z peryferii Dublina i indiańskich społeczności żyjących w Stanach Zjednoczonych. Te tomy globalizują modernizm zarówno przez identyfikowanie nowych lokalnych społeczności z rejonów świata zwykle niewiązanych z twórczością modernistyczną, jak i przez usytuowanie dobrze znanych modernistycznych dzieł w szerszej transnarodowej przeszłości. Ta przeszłość jest podstawowym wątkiem eseju Doyle *Geomodernisms*, w którym twierdzi ona, że „podstawowe angielskojęzyczne **słowniki** atlantyckiej nowoczesności” mają swoje źródło w retoryce XVII-wiecznej angielskiej wojny domowej i narracji wolnościowych Nowego Świata⁶. Osadzając pisma Nelli Larsen z początku wieku XX w długiej „historii atlantyckiej”, która łączy modernizm Harlemu z wcześniejszym piarstwem politycznym w Nowej Anglii, Wielkiej Brytanii, Afryce i Karaibach⁷, Doyle rozszerza okres i miejsce prehistorii modernizmu, utrzymując jednocześnie główny nurt swojej narracji w granicach dobrze znanych parametrów. Jej „atlantycka nowoczesność” sięga roku 1640, ale twórczość literacka, która w jej eseju stanowi główny przedmiot analizy, odnosi się do dorobku Larsen, Virginii Woolf, Jean Rhys, Claude’a McKaya i innych pisarzy anglojęzycznych z początku XX w.

Tę długą genealogię Doyle można zestawić na zasadzie kontrastu z naciskiem, jaki Susan Stanford Friedman kładzie na proces wyłaniania się modernizmu. Przekonuje ona, że obszary modernizmu można należycie poszerzyć tylko wtedy, gdy rozciągnie się także jego wymiar czasowy. W eseju otwierającym wydanie specjalne „Modernism and Transnationalisms” Friedman twierdzi dowcipnie, że „sytuowanie końca modernizmu w 1950 roku jest jak próba usłyszenia jednej klaszczącej dłoni” i wzywa Modernist Studies Association do „rozszerzenia perspektywy

⁵ Por. *Crowds*, red. J.T. Schnapp, M. Tiews, Stanford 2006.

⁶ Por. L. Doyle, *Liberty, Race, and Larsen in Atlantic Modernity: A New World Genealogy*, w: *Geomodernisms: Race, Modernism, Modernity*, red. L. Doyle, L. Winkiel, Bloomington 2005, s. 51.

⁷ *Ibidem*, s. 64.

czasowej”⁸. W swoich najnowszych esejach, opublikowanych w zbiorze *Geomodernisms* i piśmie „Modernism/Modernity”, Friedman rozwija strategię nazwaną „parataxis kulturowym”, w ramach której łączy ona w pary teksty literackie z końca wieku XIX i początku XX powstałe w Wielkiej Brytanii z późniejszymi tekstami z Indii i Sudanu. Friedman analizuje E. M. Forstera *Droge do Indii* (1924) i *The God of Small Things* Arundhati Roy (1997) – to tylko jedna z takich par – by później napisać o nich:

[...] każdy sam w sobie jest tekstem modernistycznym, odzwierciedlającym nowoczesność swego czasu i miejsca, lecz także tekstową i polityczną nieświadomość swojego charakterystycznego geomodernizmu⁹.

Niektórzy krytycy traktują obecnie literaturę postkolonialną jako odmianę literatury modernistycznej, podczas gdy inni skłaniają się ku rozdzielaniu tych dwóch tradycji. Ramazani, podobnie jak Friedman, charakteryzuje pisarzy z końca wieku XX jako modernistów, choć odróżnia „Euromodernistów” od „poetów postkolonialnych”, którzy czynią „między-kulturalizm jeszcze silniej wielogłosowym i polifonicznym niż euromodernizm”¹⁰. Natomiast według Urmili Seshagiri literatura postkolonialna rodzi się w momencie śmierci estetyki modernistycznej. W swoim znakomitym tekście *Modernist Asbes, Postcolonial Phoenix* Seshagiri analizuje *Voyage in the Dark* Jean Rhys z roku 1934 jako wymowny „łącznik między modernizmem eksperymentalnym i literaturą postkolonialną”¹¹. Podobnie według Simona Gikandiego literatura postkolonialna jest jednym ze spadkobierców modernizmu. Stwierdza on:

[...] to przede wszystkim – jestem tu skłonny powiedzieć nawet, że jedynie – w języku i strukturze modernizmu postkolonialne doświadczenie zostało wyartykułowane i ukształtowane jako doświadczenie literackie¹².

⁸ S. S. Friedman, *Periodizing Modernism: Postcolonial Modernities and the Space/Time Borders of Modernist Studies*, „Modernism/Modernity” 2006, nr 13, s. 427, 439.

⁹ S. S. Friedman, *Paranoia, Pollution, and Sexuality: Affiliations between E.M. Forster’s „A Passage to India” and Arundhati Roy’s „The God of Small Things”*, w: *Geomodernisms...*, s. 246–247.

¹⁰ J. Ramazani, *Modernist Bricolage...*, s. 449.

¹¹ U. Seshagiri, *Modernist Asbes, Postcolonial Phoenix*, „Modernism/Modernity” 2006, nr 13, s. 489.

¹² S. Gikandi, *Modernism in the World*, „Modernism/Modernity” 2006, nr 13, s. 420.

Twierdzenie Gikandiego, jak sam przyznaje, może nie iść w parze z założeniami tych, którzy traktują literaturę postkolonialną jako podstawę swoich dociekań, odbierając jej przez to niezależność od europejskich projektów politycznych i kulturalnych¹³; lecz takie zachowanie współgra z argumentacją takich badaczy jak Friedman i Eric Hayot, którzy podkreślają złożone powiązania między tak zwaną europejską i nieeuropejską twórczością literacką.

W specjalnym numerze czasopisma „Modern Chinese Literature and Culture” Hayot rozprawia się z poglądem, zgodnie z którym modernizm rozpoczął się na Zachodzie; twierdzi, że – po pierwsze: „do tak zwanego europejskiego pochodzenia modernizmu, obcy (nie-Europejczyk) sam się już włączył”, a po drugie, że „powinna dokonać się rekonstrukcja definicji samego modernizmu w taki sposób [...], by została wzięta pod uwagę całość globalnej twórczości, która przychodzi na myśl, gdy pojawia się nazwa «modernizmu»”. Taki namysł, jak twierdzi Hayot, „pozwoli na zrozumienie «modernizmu» z dużo szerszej perspektywy historycznej i kulturowej”¹⁴. Praca Hayota dzięki stworzeniu szans zarówno na zwiększenie obszarów modernizmu, jak i na przewartościowywanie europejskości europejskiego modernizmu stanowi część bogatych zasobów badań, które koncentrują się na tym, co sam Hayot nazwał „modernizmami chińskimi”. Jest to kierunek badań opisujący sposoby, za pomocą których anglo-amerykańscy moderniści „przyjęli Chiny jako narodowy lub kulturalny grunt dla swych wysiłków estetycznych”, ale też dzięki którym artyści z Chin stworzyli swoje własne tradycje modernistyczne¹⁵.

Innym przykładem próby sproblematyzowania przepaści między europejskim modernizmem a twórczością literacką pochodzącą spoza Europy są książki *Utopian Generations* Nicholasa Browna, *New World Modernisms* Charlesa Pollarda czy Jessiki Berman o „kolonializmach porównawczych”. Brown stanowczo twierdzi, że „każda dyskusja, która izoluje «modernistyczną tradycję» czy «tradycję afrykańską» [...] prowadzi z konieczności do fałszywych wniosków”¹⁶, z kolei Pollard dostrzega dynamiczną

¹³ Ibidem, s. 421.

¹⁴ E. Hayot, *Bertrand Russell's Chinese Eyes*, „Modern Chinese Literature and Culture” 2006, nr 1, s. 131.

¹⁵ E. Hayot, *Modernisms' Cbinas*, „Modern Chinese Literature and Culture” 2006, nr 1, s. 3 – zob. także: S.Y. Chang, *Twentieth-Century Chinese Modernism and Globalizing Modernity: Three Auteur Directors of Taiwan New Cinema*, w: *Geomodernisms...*, s. 133–150; P. Laurence, *Lily Briscoe's Chinese Eyes: Bloomsbury, Modernism, and China*, Columbia 2003.

¹⁶ J. Berman, op.cit., s. 3.

współzależność między poszczególnymi obszarami: „[...] gdy karaibscy pisarze przepracowali modernistyczne metody i techniki, sam modernizm stał się bardziej zróżnicowanym, kosmopolitycznym ruchem literackim”¹⁷. Sama Berman proponuje innowacyjne przekształcenie modelu porównawczego: zestawienie modernizmu z literaturą postkolonialną w analizie intelektualnego spotkania między Jamesem Joyce’em i Mulkiem Rajem Anandem. Berman nie wybiera pisarzy z różnych pokoleń; Irlandczyk Joyce i Hindus Anand, których ważne teksty publikowane były w latach 20. i 30., są dla niej centralnymi postaciami w modernistycznej tradycji antykolonialnej.

Zrozumiałe jest zaniepokojenie uczonych faktem, że globalizacja modernizmu pociągnie za sobą zacieranie różnic między odmiennymi tradycjami lub naginanie tych tradycji do normatywnego modelu anglo-amerykańskiego. Doyle i Winkiel dość szczegółowo artykułują swoje zaniepokojenie we wstępie do swojego tomu, ale podsuwają również pomocne rozstrzygnięcia w późniejszych esejach. W *Transnational History at Our Backs* Doyle zwraca uwagę, że model transnarodowy nie jest zjawiskiem nowym, że nie wszedł on zwyczajnie (czy ostatnio) w miejsce narodowych modeli kultury literackiej. Przeciwnie, według niej kultury transnarodowe, w tym transnarodowość atlantycka, która swoimi początkami sięga wieku XVI, przyczyniły się do powstania wyimaginowanej konstrukcji narodu¹⁸. Winkiel natomiast opowiada się za takim „sposobem czytania transnarodowego”, który zestawia z sobą historie lokalne, podkreślając jednocześnie i odsłaniając ich „luki i sprzeczności”¹⁹. Jako przykład autorka przywołuje złożoną sytuację publikacji antologii *Negro* Nancy Cunard z roku 1935, która powstawała transnarodowo (w Paryżu, Londynie i Nowym Jorku) przy znaczącym udziale afrykańsko-amerykańskiej diaspory, a której forma miała posłużyć do stworzenia transnarodowego kolażu²⁰.

Ta analiza antologii Cunard nie jest jedyną pracą, w której model myślenia o XX-wiecznych tekstach literackich zakłada osadzenie ich zarówno w kontekście lokalnym, jak i międzynarodowym. Analiza ta opiera się na pracy Brenta Hayesa Edwardsa *Practice of Diaspora: Literature, Translation, and the Rise of Black Internationalism*, która przedstawia Renesans Harlemu jako transnarodowy ruch „uformowany przez próby przywłaszczenia

¹⁷ C.W. Pollard, op.cit., s. 9.

¹⁸ L. Doyle, op.cit., s. 532–533.

¹⁹ L. Winkiel, *Nancy Cunard's Negro and the Transnational Politics of Race*, „Modernism/Modernity” 2006, nr 13, s. 508.

²⁰ Ibidem, s. 526.

i przekształcenia dyskursów internacjonalizmu”²¹. *The Practice of Diaspora* nie zawiera w indeksie rzeczowym żadnego hasła dotyczącego modernizmu, jednak wnosi do dyskusji nad nim bardzo wiele, podpowiadając pierwszorzędny sposób na rozładowanie napięcia między tendencją do zauważania lokalnych ruchów i jednocześnie przerzucania mostów ponad granicami. Edwards proponuje, aby transnarodowość „nieodzwrotnie dotyczyła procesu kojarzenia lub łączenia się poprzez różnice”, ponieważ transnarodowa solidarność potrzebuje narodowych rozbieżności²². Rozbieżności i różnice, jak twierdzi, zapewniają kontrowersje, które ożywiają sztukę²³.

Naszą własną [autorów artykułu] dziedziną wiedzy jest anglojęzyczny modernizm i dlatego wiele prac, które omówiliśmy tutaj, odzwierciedla zmiany w studiach nad literaturą anglojęzyczną. Trzeba również powiedzieć, że jednym z najważniejszych elementów w rozwoju najnowszych badań nad anglojęzycznym modernizmem staje się rosnące uznanie roli tłumaczenia i wielojęzycznego obiegu w rozwoju narodowych i mikronarodowych historii literatury. Na przykład Irene Ramalho Santos wezwała do włączenia portugalskiego modernisty Fernanda Pessoa (Pessoa kształcił się w szkołach anglojęzycznych w RPA, był pod wielkim wpływem literatury anglojęzycznej, pisał też w języku angielskim) do kanonu anglo-amerykańskiej literatury; argumentowała, że trzeba przeorientować intelektualne podziały w badaniach modernistycznych z tradycji opartych na narodowości i języku w kierunku takich kategorii jak modernizm atlantycki. W książce *Atlantic Poets* przestrzega przed intensyfikowaniem rozdziałów pomiędzy odrębnymi tradycjami w ramach prac komparatystycznych:

Same dyscypliny, które niedawno zostały wyłonione w celu budowania mostów i tworzenia porównań między poszczególnymi literaturami, utrzymują, ogólnie rzecz biorąc, że takie mosty i porównania występują między zintegrowanymi, uprzednio ukonstytuowanymi podmiotami²⁴.

Tymczasem Santos podkreśla, że „heteroreferencyjność literatur narodowych i kultur stanowi ich oryginalny, właściwy tryb”²⁵.

²¹ B.H. Edwards, *The Practice of Diaspora: Literature, Translation, and the Rise of Black Internationalism*, Cambridge 2003, s. 3.

²² Ibidem, s. 11.

²³ Ibidem, s. 15.

²⁴ I.R. Santos, *Atlantic Poets: Fernando Pessoa's Turn in Anglo-American Modernism*, Hanover 2003, s. 4.

²⁵ Ibidem, s. 4–5.

Martin Puchner w książce *Poetry of the Revolution* przytacza podobny argument dotyczący oryginalnej wielojęzyczności; twierdzi, że *Manifest komunistyczny*, napisany w języku niemieckim, ale po raz pierwszy wydany w Anglii i szybko przetłumaczony na wiele innych języków, został pomyślany jako dzieło literatury światowej. Następnie przystępuje do globalnej analizy sztuki modernistycznej, która obraca się wokół osi powstania, tłumaczenia i obiegu *Manifestu komunistycznego* oraz jego wpływu na manifesty artystyczne na całym świecie. Również inne (niedawne) badania zajmują się migracją sztuki modernistycznej ponad granicami narodowymi i przekonują o znaczeniu tłumaczeń dla twórczości modernistycznej. W *Le Pragmatisme* Lisi Schoenbach przygląda się instytucjom społecznym i państwowym, które umożliwiły wymianę pomiędzy amerykańskimi i francuskimi wersjami pragmatyzmu; Pericles Lewis, czytający Woolf czytając Marcela Prousta, twierdzi, że wpływ nieanglojęzycznych prekursorów na brytyjski modernizm został niedoszacowany²⁶.

Badania autorów takich jak Edwards, Santos, Puchner, Schoenbach i Lewis powinny zmienić sposób, w jaki rozmawiamy o anglo-amerykańskim modernizmie. Zachęcają nas do rozważań nad tym, w jaki sposób teksty z początku wieku XX były rozpowszechniane w świecie i jak to rozpowszechnianie wpłynęło na twórczość modernistyczną. Nasuwają się wnioski, że nawet ci z nas, którzy myślą o sobie jako o badaczach brytyjskiego czy amerykańskiego modernizmu, nie mogą już dłużej pomijać prac nieanglojęzycznych w swoim nauczaniu i badaniach naukowych. Argument ten został przytoczony nie tylko przez specjalistów od modernizmu, ale także przez teoretyków innych literatur światowych, którzy w ciągu ostatnich kilku lat analizowali modernizm: jego arcydzieła, ich rozpowszechnianie oraz poczytność na rynku globalnym²⁷. Tymczasem tacy uczeni jak Edwards, Puchner, Ramazani, Melba Cuddy-Keane i Rebecca L. Walkowitz analizowali, w jaki sposób twórczość modernistyczna wykształciła nowe paradygmaty transnarodowej solidarności, które zostały następnie zapożyczone przez późniejszych artystów. Po przeanalizowaniu różnych przykładów „globalizacji kulturowej”,

²⁶ Por. P. Lewis, *Proust, Woolf, and Modern Fiction*, „Romantic Review” 2008, nr 99, s. 77–86; Ramazani w *Transnational Poetics* zauważa, że to jest model „transnarodowego obywatelstwa literackiego”.

²⁷ Zob. np.: F. Moretti, *Conjectures on World Literature*, „New Left Review” 2000, nr 1, s. 54–68; idem, *More Conjectures*, „New Left Review” 2003, nr 20, s. 73–81; D. Damrosch, *What Is World Literature?*, Princeton 2003; W.C. Dimock, *Through Other Continents: American Literature across Deep Time*, Princeton 2006; L. Buell, W.C. Dimock, *Shades of the Planet: American Literature as World Literature*, Princeton 2007.

Cuddy-Keane stwierdzi, że „zasady globalnych połączeń weszły do literatury i stąd taki a nie inny kształt publicznego dyskursu” na początku wieku XX²⁸. Ramazani (zajmujący się poezją) i Walkowitz (zajmująca się powieścią) przeanalizowali sposoby, na jakie migrujący pisarze końca wieku XX przekształcili strategie modernistyczne, i dostosowali je do nowych transnarodowych projektów.

Leah Price zauważyła, że nic bardziej nie dowodzi istnienia jakiegś dziedziny niż publikacja czytelnika²⁹. Jeśli to prawda, istnienie to dowiedzione zostanie już wkrótce: *The Oxford Handbook of Global Modernisms*, zredagowany przez Marka Wollaegera, ma ukazać się w roku 2009³⁰.

3. Media w dobie masowej perswazji

Jednym z elementów wczesnego XX-wiecznego transnacionalizmu, w znacznym stopniu powiązanego z modernizmem literackim, był rozwój nowych technologii przekazywania informacji: telegraf, radio, kino i nowe formy dziennikarstwa, które nie tylko sprzyjały zmianie samych odbiorców kultury, ale również wpłynęły na szybkość, z jaką manifesty, dzieła sztuki i sami artyści przekraczali granice państw i kontynentów. Jak piszą Anthony L. Geist i José B. Monléon: „Wynalezienie nowych technologii komunikacji i postępująca globalizacja kapitału po I wojnie światowej” oznaczały, że „ruchy awangardowe pojawiły się jednocześnie zarówno na marginesie, jak i w centrum. Nie można więc już mówić o kulturze «docierającej z opóźnieniem» do odległych zakątków imperium”³¹. Bezspornie uwaga, jaką przykładano do tego typu technologii, przyczynia się zarówno do przestrzennego, jak i wertykalnego rozszerzania dziedziny – jak zauważa Fernando Rosenberg w książce *Avant-Garde and Geopolitics in Latin America*; Rosenberg wskazuje, że kwestie transnarodowej „równoczesności” i łączności przenikały do dzieł takich pisarzy jak Argentyńczyk Roberto Arlt. W roku 1937 – zauważa Rosenberg – Arlt zmienił nazwę jednego ze swoich felietonów na *Al margen del cable* [*Na skraju kabla*]; w 1929 i 1931 r. Arlt opu-

²⁸ M. Cuddy-Keane, op.cit., s. 545.

²⁹ L. Price, *The Tangible Page*, „London Review of Books” 2002, 31 października, s. 36–37.

³⁰ Książka ukazała się ostatecznie w roku 2012 [przyp. tłum.].

³¹ A.L. Geist, J.B. Monléon, *Modernism and Its Margins: Rescripting Hispanic Modernism*, w: *Modernism and Its Margins: Reinscribing Cultural Modernity from Spain and Latin America*, red. A.L. Geist, J.B. Monléon, New York 1999, s. XXX.

blikował dwie powieści (*Los siete locos* i *Los lanzallamas*), które w opinii Rosenberga stanowią „krytykę medialnej konsumpcji”, równocześnie sugerując, w jaki sposób przemiany społeczne mogą być wspierane przez „stałe, nieograniczone, strategiczne działania wypływające ze strumieni informacji, które stają się miejscami kontestacji”, „decentrującymi zastałe poglądy, żywione przez wytwórców i odbiorców”³². Książka Rosenberga jest tylko jednym z kilku ostatnich przykładów badań podejmujących próbę lokalizacji literackiego modernizmu na retorycznej arenie uformowanej przez łatwość, z jaką media rozpowszechniają słowa i obrazy w coraz krótszym czasie na coraz większe odległości i wobec coraz większej liczby ludzi. W książce *Recovering the New* Edward S. Cutler twierdzi, że „scena współczesnego pisarstwa opiera się na [...] rekurencyjnej wymianie druku między miejskimi węzłami na linii Stany Zjednoczone i Europa Zachodnia”, a początek tego zjawiska sięga wieku XIX³³; w książce *Front-Page Girls* Jean Marie Lutes podejmuje temat wpływu amerykańskich „kobiet (z) gazet” na amerykańską literaturę fikcjonalną. W *Modernism on Fleet Street* Patrick Collier rozważa trudne relacje prasy i literatów brytyjskich początku wieku XX, którzy w gazetach i magazynach odnaleźli nie tylko łatwe źródło dochodu (między innymi pisali recenzje), ale także postrzegli je jako zachętę do przyspieszonego i powierzchownego czytania, mogącego prowadzić do zgubnych konsekwencji społecznych. Etyczne i polityczne imperatywy obowiązujące w radiu BBC oraz autorzy zaangażowani w przygotowywanie jego audycji w latach 20. i 30. stali się tematem książki *Radio Modernism* Todda Avery’ a, natomiast w *Wireless Writing in the Age of Marconi* Timothy Campbell twierdzi, że faszyzm, aby dotrzeć do masowego odbiorcy, wykorzystał nie tylko możliwości, jakie dawało radio, ale również rodzaj ciała przekaźnika, którego symbolem był *marconista*, czyli radiotelegrafista. Już w tych tylko pięciu książkach można odnaleźć ślad trwałych dyskusji o medialnych transformacjach obecnych w twórczości takich autorów jak Edgar Allan Poe, Charles Baudelaire, Willa Cather, Djuna Barnes, Virginia Woolf, James Joyce, Rebecca West, Thomas Stearns Eliot, Herbert George Wells, Filippo Tommaso Marinetti, Vicente Huidobro, Gabriele D’Annunzio, Ezra Pound oraz innych, kanonicznych już pisarzy.

Niektóre z ostatnich prac, takie jak *Camera Works* Michaela Northa czy *British Writers and the Media, 1930–45* Keitha

³² F. Rosenberg, *The AvantGarde and Geopolitics in Latin America*, Pittsburgh 2006, s. 131, 63, 66, 72.

³³ E.S. Cutler, *Recovering the New: Transatlantic Roots of Modernism*, Hanover 2003, s. 11–12.

Williamsa, oświeciły nadzieje społeczne, żywione przez pisarzy, a związane z nowymi czy stosunkowo nowymi (na początku wieku XX) mediami, ale również wiele z tych prac wyraźniej zaakcentowało niepokoje zrodzone wobec ewidentnej łatwości, z jaką te kanały mogły być wykorzystywane do zaszczepiania określonych przekonań potulnemu ludowi. Collier odnotowuje na przykład zaniepokojenie komentatorów z tamtego okresu, związane z tendencją gazet do prezentowania jedynie fragmentów politycznych debat, „wybranych nie ze względu na ich racjonalną słuszność, ale ze względu na szansę sprzedaży gazet”, oraz z ich zdolnością do

wykorzystywania tajemniczego, poza-racjonalnego, masowego wpływu, zmieniającego czytelników w zdehumanizowany konglomerat, zdolny w najskrajniejszych projektach stać się czynnikiem anarchii czy podatnym na manipulację tłumem³⁴.

W książce *Modernism, Media, and Propaganda* Wollaeger twierdzi, że „przekaz zbyt dużej ilości informacji przez media stworzył zapotrzebowanie na propagandowe uproszczenia” rozpowszechniane przez te same media, które formują „odbiorców podatnych na głębokie struktury znaczeń modernizmu [...]”. Zarówno modernizm, jak i propaganda dostarczyły mechanizmów ułatwiających radzenie sobie z przepływem informacji³⁵. W książce *Sex Drives* Laura Frost śledzi zaprzęgnięcie w faszystowską ikonografię erotycznych fantazji, współcześnie oczywistych, na potrzeby propagandy, zwłaszcza antyniemieckiej propagandy, powstającej w okresie rozkwitu wysokiego modernizmu. Szereg uczonych³⁶ podjęło badania mające na celu ukazanie, w jaki sposób machina propagandowa z jednej strony wykorzystywała literatów, z drugiej zaś wpływała na wykształcenie się nowych form poglądów politycznych.

Nie jest żadną tajemnicą, że urzeczywistnienie nowego świata informacji stało się jednym z najistotniejszych wydarzeń historycznych początku wieku XX, ani też że modernistyczna kry-

³⁴ P. Collier, *Modernism on Fleet Street*, Aldershot 2006, s. 19, 15.

³⁵ M. Wollaeger, *Modernism, Media, and Propaganda*, Princeton 2006, s. XIII.

³⁶ Por.: P. Buitenhuis, *The Great War of Words: British, American, and Canadian Propaganda and Fiction, 1914–1933*, Vancouver 1987; D.R. Cohen, *Citizenship in the Salon: The Public Private War of Violet Hunt*, w: *Challenging Modernism: New Readings in Literature and Culture, 1914–1945*, red. S. Deen, Aldershot 2002; V. Sherry, *The Great War and the Language of Modernism*, New York 2003; T. Tate, *Modernism, History, and the First World War*, Manchester 1998; M. Wollaeger, op.cit.

tyka przez dziesięciolecia całkowicie zaniedbywała to zjawisko. Wydaje się jednak, że ta zmiana przyciąga obecnie uwagę badaczy w sposób wyjątkowy, warto byłoby więc zastanowić się, dlaczego tak się dzieje. Co ten nagły wzrost zainteresowania mówi nam o niedawnej przeszłości i najbliższej przyszłości modernistycznych studiów literackich?

Niewątpliwie, podstawowym kontekstem tego zwrotu są zarówno prowadzone wciąż przez uczonych zajmujących się modernizmem badania sieci publikacji, w których ukazały się drukiem ważne, wysokomodernistyczne dzieła, jak i badania ruchów i programów, którym te publikacje służyły. Naukowcy dokładnie przestudiowali niskonakładowe czasopisma i inne periodyki, które kapitałnie wspierały pierwsze wydania wielu modernistycznych arcydzieł³⁷, a wysiłkom tym towarzyszył rozwój Modernist Journals Project, zapewniającego internetowy dostęp do znaczących czasopism, takich jak „Blast”, „the English Review” oraz „New Age”. Między najważniejszymi odkryciami, które jak dotąd ujawniły się wśród prac dotyczących szeroko rozumianej kultury druku, uwagę zwraca szczególnie związek modernizmu – obecny na kartach czasopism z początku wieku XX – z czymś, co z początku może wydawać się nie całkiem literackim sprzyjaniem feminizmowi, socjalizmowi, nacjonalizmowi i innym programom zmian społecznych³⁸. Jak się wydaje, badania roli mediów w modernizmie krzyżują się z tymi dążeniami literatury, które mogłyby zostać utracone z pamięci historycznej.

Nie mniej istotny, w kontekście ostatnich badań nad propagandą i nowymi mediami, jest pokaźny zbiór prac, który możemy objąć określeniem „dystrybucja modernizmu” – temat, który podejmowali jedni z najznakomitszych naukowców w tej dziedzinie od ponad dziesięciu lat, a którego genealogia choć w części warta jest tutaj zarysowania. Dla komentatorów z połowy XX w., którzy przyczynili się do ugruntowania modernizmu jako przedmiotu analizy (dla Clementa Greenberga, Theodora W. Adorna, Nowych Krytyków i innych) oczywisty był fakt, że wspólnym mianownikiem dla chaotycznej wielości modernistycznych in-

³⁷ Por.: S. Churchill, *The Little Magazine Others and the Renovation of Modern American Poetry*, Aldershot 2006; M. S. Morrisson, *The Public Face of Modernism: Little Magazines, Audiences, and Reception, 1905–1920*, Madison 2001; L. Rainey, *Institutions of Modernism: Literary Elites and Public Culture*, New Haven 1998; idem, *Revisiting „The Waste Land”*, New Haven 2005.

³⁸ Zob.: A. Ardis, *Modernism and Cultural Conflict, 1880–1922*, Cambridge 2002; J. Lyon, *Manifestoes: Provocations of the Modern*, Ithaca 1999; C. Nelson, *Repression and Recovery: Modern American Poetry and the Politics of Cultural Memory, 1910–1945*, Madison 1989; B.K. Scott, *Refiguring Modernism*, t. 1–2, Bloomington 1995.

nowacji formalnych była trudność zainteresowania nimi większego grona odbiorców – choćby w krótkiej perspektywie; stąd tylko krok od konstatacji, że konstytutywny komponent modernizmu objawia się w pogardzie dla łatwo przyswajalnych masowych form kultury. Niektórych (zwłaszcza Adorno) ta konkluzja z kolei doprowadziła do przekonania, że w samym sercu modernizmu istnieje enigmatyczny opór wobec realiów świata kształtowanych przez dojrzały kapitalizm.

Taka szeroka diagnoza została zrewidowana w ostatniej ćwierci XX w., wraz z pojawieniem się takich prac jak *Reification and Utopia* (1979) Fredrica Jamesona, który co prawda zachował centralną opozycję sztuki i kultury masowej, ale podkreślał przy tym, że modernizm może nie mieć absolutnie żadnej spójności koncepcyjnej, poza samym piętnowaniem kultury masowej, oraz *After the Great Divide* (1986) Andreasa Huyssena, który ujawniał wiele zbieżności pomiędzy elementami kultury masowej i sztuką modernistyczną. W ślad za wpływową pracą Huyssena, naukowcy na wiele sposobów skomplikowali opisy relacji między tym, co wysokie, i tym, co niskie, między sztuką i towarem – zauważali, jak modernistyczne dążenia były splątane z językiem reklamy i urynkowaniem artystycznej bohemy³⁹, jak modernistyczni pisarze wchłonęli i przetworzyli formy kultury masowej, zamiast po prostu je zlekceważyć⁴⁰, wreszcie jak moderniści stworzyli widownię dla swojej sztuki przez związanie jej z takimi cechami jak powaga, nowoczesność czy prestiż⁴¹. Co było do przewidzenia, prace te spowodowały falę krytyki (zarówno w środowiskach akademickich, jak i poza nimi), zostały odebrane jako podżeganie do zasadniczej dewaluacji specyficznie literackich cech literatury czy też jako atak na wartość estetyczną. Zarzuty te można jednak odeprzeć, jeśli przekona się oponentów, że faktyczna doniosłość prac Jamesona i Huyssena leży w nowym świetle, które rzuca-

³⁹ Zob.: R. Bowlby, *Just Looking: Consumer Culture in Dreiser, Gissing, and Zola*, New York 1985; J. Xiros Cooper, *Modernism and the Culture of Market Society*, Cambridge 2004; J. Wicke, *Advertising Fictions: Literature, Advertisement, and Social Reading*, New York 1988.

⁴⁰ Zob.: D. Chinitz, *T.S. Eliot and the Cultural Divide*, Chicago 2003; C. Herr, *Joyce's Anatomy of Culture*, Urbana 1986; *Modernity and Mass Culture*, red. J. Naremore, P. Brantlinger, Bloomington 1991; T. Strychacz, *Modernism, Mass Culture, and Professionalism*, Cambridge 1993.

⁴¹ Zob.: K. Dettmar, S. Watt, *Marketing Modernisms: SelfPromotion, Canonization, Rereading*, Ann Arbor 1996; A. Jaffe, *Modernism and the Culture of Celebrity*, Cambridge 2005; S. Latham, "Am I a Snob?": *Modernism and the Novel*, Ithaca 2003; M.S. Morrisson, *The Public Face of Modernism: Little Magazines, Audiences, and Reception, 1905–1920*, Madison 2001; L. Rainey, *Institutions...*; T. Strychacz, op.cit.; J. Wexler, *Who Paid for Modernism? Art, Money, and the Fiction of Conrad, Joyce, and Lawrence*, Fayetteville 1997.

ją one na sposób, w jaki potrafimy czerpać twórczą ekscytację z lektury tekstów literackich zanurzonych w odczarowanym świecie.

Współczesne rozważania na temat modernizmu w kontekście środków masowego przekazu i manipulacji opinią publiczną mogą być z pewnością traktowane jako część szerszych badań dotyczących sposobu, w jaki modernizm uformował swoich odbiorców. Ale możliwe jest również inne rozumienie tego zwrotu ku mediom i perswazji: raczej jako zmiany kierunku niż rozwijania tego typu badań, które koncentrowałyby się na opozycji między sztuką a towarem. W końcu nawet najbardziej zaskakujące wyjaśnienia promocyjnych strategii modernizmu, nawet te odczytania, które najżywotniej zaburzają dychotomię między tym, co wysokie, i tym, co niskie, pozostają – można powiedzieć – pod wpływem paradygmatu antyutowarowienia, jako że ich własne pojęcia utrzymują się na pierwszym planie, spychając w cień inne kwestie. Współczesne prace poświęcone społeczeństwu i perswazji sugerują jednak, że to utrwalone skupienie uwagi na utowarowieniu może z czasem prowadzić do zepchnięcia na margines kwestii komunikacji i rozpowszechniania przy jednoczesnym uprzywilejowaniu czynników rozrywki nad aspektami informacji, nowych wytworów przemysłu kulturowego nad nowymi technikami retoryki dyskursu publicznego. Niezależnie od tego, czy jest to zwiastun długotrwałego trendu, czy też przelotna tendencja do skupienia uwagi na szczególnym zagadnieniu literacko-historycznym, w dobie masowej perswazji możemy znacząco wzbogacić wertykalne rozszerzenie badań modernistycznych, gdy zaczniemy postrzegać – jak w wypadku innych sztuk – kulturę popularną nie jako towar, ale przez pryzmat zjawiska lawiny reportażu, kształtowania rzeczywistości przez propagandę, fenomen newsów.

4. Polityka jako taka

Skoro ten najnowszy kierunek badań wskazuje – przez analizy związku literatury i współczesnego życia społecznego – na możliwość uwolnienia się spod władzy procesów utowarowienia (przynajmniej tymczasowo), to również sugeruje, że pożyteczna byłaby świadomość, iż współczesnymi podmiotami są nie tylko konsumenci, ale także obywatele i wyborcy, i cudzoziemcy – reprezentanci mas, które można na różne sposoby zorganizować i przywiązać, ale też w różnym stopniu są świadome siebie i swo-

jego miejsca w wydarzeniach politycznych, na które mogą w jakiś sposób wpływać. Tego rodzaju zwrot nie jest niczym nowym w studiach modernistycznych. W badaniach literackich od pewnego czasu rośnie zainteresowanie uprawianiem polityki w stosunkowo jawnej, niezawołowanej formie. Co więcej, jeśli jedna z żywotnych tendencji od końca lat 70. było literacko-krytyczne zaangażowanie w gęste tekstury historii (struktury i koleje życia codziennego, doświadczenia w równym stopniu tego, co słumione czy nieokreślone, oraz tego, co wyróżnione i wyartykułowane, zagadnienia władzy nakierowywały dyskurs na to, co faktycznie zostało wypchnięte ze sfery politycznej), to analizy te zostały wzbogacone ostatnio o pogłębioną świadomość tego, co kiedyś było podstawową kwestią historiofilii: dzieje przywódców i rządów, angażowanie narodowych i międzynarodowych nastrojów. Za zachętą zarówno współczesnych teoretyków, jak i tych starszej daty (jak Giorgio Agamben, Hannah Arendt i Carl Schmitt) literaturoznawcy wydają się coraz bardziej powszechnie podzielać Foucaultowskie poglądy na kształtowanie podmiotu przez rzekomo apolityczne instytucje, ekspertów i normy, ze szczególnym wyczuleniem przyjmując rozpowszechnione otwarcie na polityczną retorykę, problematyczną suwerenność jako taką, a także mierzenie się pisarzy z naglącymi problemami państwa.

Sprawy państwa i formacji państwowej od zawsze były zasadniczymi problemami literatury i metaliteratury zaangażowanej w zmagania kolonialne i postkolonialne, w związku z tym można powiedzieć, że kwestia polityczna już sama w sobie wyznacza punkt krzyżowania się transnarodowego zwrotu w badaniach modernistycznych ze zwrotem ku następstwom środków masowego przekazu – to znaczy między wyraźnie przestrzenną i pośrednio wertykalną ekspansją tej dziedziny badań. Nowe studia modernistyczne szybko zajęły się analizą sposobów, za pomocą których same organy państwa i inne organizacje polityczne pomogły w rozpowszechnianiu idei i poglądów ponad granicami państwowymi; czasami też starały się zapobiec owemu rozpowszechnianiu. Niektórzy krytycy twierdzą jednak, że nowy transnacionalizm, jeśli w ogóle ma być „nowy”, musi znacznie dogłębniej badać skutki wpływu państwa na twórczość modernistyczną. Na łamach ostatniego numeru „American Literary History” William Maxwell przywołał przypadek Claude’a McKaya, aby podkreślić, że przekraczanie granicy nie zawsze było wynikiem nowych formuł solidaryzmu czy aktem jednostkowych przekonań; raczej to „państwowe mechanizmy modernistyczne zmuszały do wypracowania niektórych interna-

cyjnalizmów literackich”⁴². W tezach Maxwella można dopatrzeć się śladu poglądów Foucaulta, jednak jego twierdzenie wyraźnie dotyczy konkretnych działań rządowych na początku wieku XX (FBI, ministerstwa spraw zagranicznych) i wskazuje na te celowe posunięcia, aby odróżnić „obowiązujący Czarny Atlantyzm [Black Atlanticism]” od wyzwolenieckiego doświadczenia „nieskrępowanej dyskursywnej wymiany”⁴³. Tymczasem kwestie narodowe i sprawy polityki masowej coraz częściej podejmowane są w badaniach europejskiego i północnoamerykańskiego modernizmu literackiego⁴⁴, nawet wtedy, gdy imperializm nie jest dominującym problemem.

Wreszcie wydaje się konieczne umiejscowienie ostatnich prac poświęconych nurtom międzynarodowym i technologiom perswazji w kontekście powszechnego przeczucia, że przeżywamy dzisiaj kryzys informacji – to być może przeczucie tak stare, jak sama nowoczesność, ale w ostatnich latach szczególnie dotkliwe, nie tylko ze względu na poznawcze rozchwianie związane z retoryką globalizacji, ale również z powodu zmian, jakie zaszły w zarządzaniu i organizacji środkami masowego przekazu. W zakończeniu swojej książki *Modernism on Fleet Street* Collier powołuje się na znane już obserwacje, że współczesne problemy wynikające z dostępu, mediacji i nadmiaru informacji w życiu politycznym nie zostały należycie rozwiązane ani przez nasze polityczne struktury, ani przez dominujące teorie komunikacji politycznej. Wollaeger, kończąc swoją ostatnią książkę, zauważa, że problem odróżnienia propagandy od informacji wyraźnie się utrzymuje, jak w ustawie z roku 2005 (*Stop Government Propaganda Act*), wspartej przez administrację George’a W. Busha osobnymi środkami finansowymi dla analityków informacji (na promowanie inicjatyw edukacyjnych) i firm z sektora *public relations* (na tworzenie w wiadomościach telewizyjnych sfabrykowanych historii forsujących nowe regulacje prawne w dziedzinie opieki zdrowotnej)⁴⁵. Do tego wymownego przykładu możemy dodać i takie jak zuchwała stronniczość telewizji Fox News Channel czy fiasko starań amerykańskich dziennikarzy, by wnikliwie wyjaśnić sprawę inwazji w Iraku. Jednym z ważnych wyzwań dla intelektualistów XXI w. stało się zrozumienie tego, dlaczego i w jaki

⁴² W.J. Maxwell, *Global Poetics and StateSponsored Transnationalism: A Reply to Jaban Rqmazani*, „American Literary History” 2006, nr 18, s. 360–364.

⁴³ Ibidem, s. 363.

⁴⁴ Zob.: P. Chu, *Race, Nationalism, and the State in British and American Modernism*, Cambridge 2006; P. Lewis, *Modernism...*; P. Peppis, *Literature, Politics, and the English Avant-Garde: Nation and Empire, 1901–1918*, Cambridge 2000; M. Tratner, *Modernism and Mass Politics: Joyce, Woolf, Eliot, Yeats*, Stanford 1995.

⁴⁵ M. Wollaeger, op.cit., s. 261.

sposób nowe – zarówno lokalne, jak i międzynarodowe – debaty o mediach przecinają się z uporczywie odradzającymi się starymi dyskusjami. Byłoby zaskakujące, gdyby studia modernistyczne, skoncentrowane – jak to jest obecnie – na czasie i miejscach nanaznaczonych szczególnie dramatycznymi zmianami w polityce informacji, zignorowały to nagłące wyzwanie.

Przeł. Andrzej i Maria Kęsiakowie

DOUGLAS MAO, REBECCA L. WALKOWITZ

The New Modernist Studies

The main task of this article is to describe the new situation of modernist studies at the turn of the 20th century and an attempt to position this description in a broader history of criticism of modernism in art. The transformations in the studies into modernist literature have been characterized here in three aspects: expanding the time frame (going beyond the basic period of modernism from the end of the 19th c. until 1930s), spatial dimension (abandonment of a privileged position of research into West European and American modernism in favour of a transnational perspective) and vertical dimension (connected with the necessity to rethink the relationship high art-low art, and also the influence of mass media upon modernist literature).

Keywords: modernism, modernist studies, transnationality, mass media.

Douglas Mao – profesor anglistyki w Johns Hopkins University. Jest autorem takich książek jak *Fateful Beauty: Esthetic Environments, Juvenile Development, and Literature 1860–1960* (2008) czy *Solid Objects: Modernism and the Test of Production* (1998) oraz współredaktorem (z Rebecą L. Walkowitz) *Bad Modernisms* (2006). Był także prezesem Modernist Studies Association.

Rebecca L. Walkowitz – adiunkt anglistyki w Rutgers University, New Brunswick. Jest autorką *Cosmopolitan Style: Modernism beyond the Nation* (2006) oraz redaktorką/współredaktorką siedmiu publikacji książkowych, między innymi *Immigrant Fictions: Contemporary Literature in an Age of Globalization* (2007) i *Bad Modernisms* (z Douglasem Mao, 2006). W roku 2014 objęła funkcję prezes Modernist Studies Association; od roku 2008 jest współredaktorem „Contemporary Literature”.

